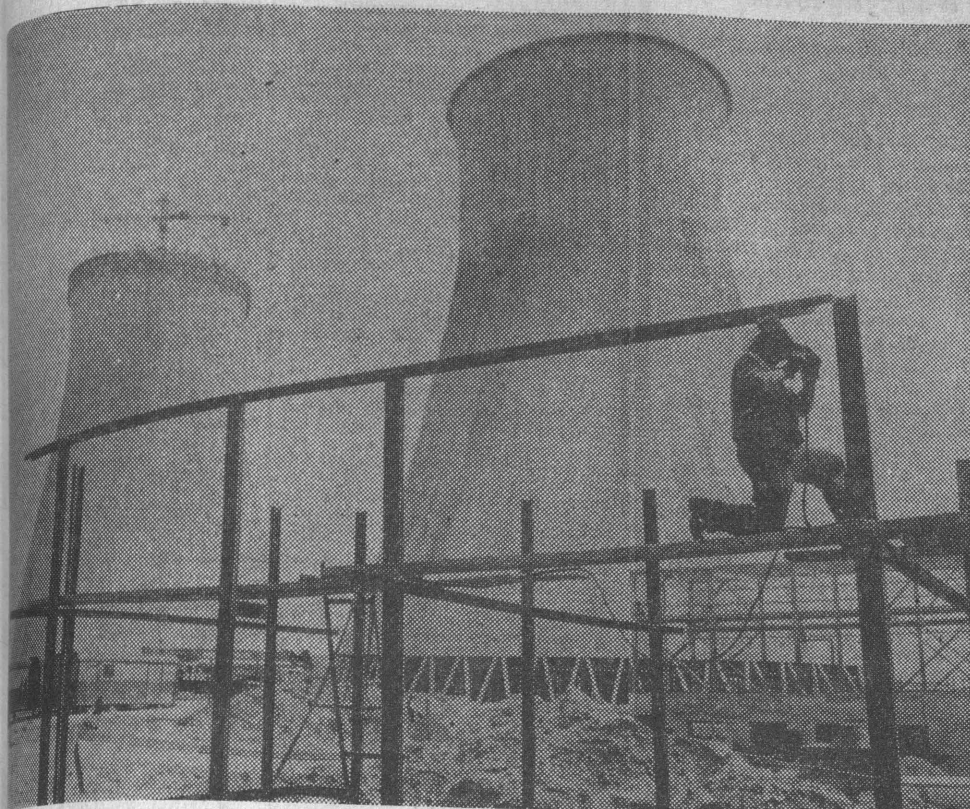


Proletariusze
wszystkich
krajów,
łączcie się!



IX Plenum KC PZPR Zwiększanie eksportu to długofalowa polityka gospodarcza

WARSZAWA (PAP) — Jak sygnalizują korespondenci PAP, w wielu zakładach całego kraju, aktywizację eksportu uważano za „akcję”, którą można będzie skwitować działaniem pozorym, upiększonym sprawozdaniem lub, w przypadku docieklivosti jednostek nadrzędnych, prośbą o uwzględnienie „specyficznych” trudności zakładu, uniemożliwiających zwiększenie eksportu, względnie jego rozpoczęcie.

W ub. roku eksport ze „Zgody” do krajów kapitalistycznych wzrósł ponad 5-krotnie, a w br. zanosi się na 3-krotny wzrost w stosunku do osiągniętego roku ubiegłego. Nuta „Zgody” produkuje silniki na licencji szwajcarskiej i francuskiej, plasując się coraz wyżej na światowej liście producentów silników okrętowych. Druga specjalność huty są maszyny wydłagowe dla górnictwa, które także rokują duże nadzieje eksportowe.

Coraz wyższą pozycję w polskim eksporcie wypracowuje sobie zakłady wrocławskiej „Nawigi”. Specjalność zakładu to barki, mniejsze jednostki morskie i usługi w zakresie budownictwa hydrotechnicznego, jeszcze nie tak dawno nikt we Wrocławiu nie wierzyłby, że można tam produkować barki i statki morskie na eksport. Dziś „Nawiga” ma już zamówienia na rok przyszły na sumę 60 mln zł dewizowych, a w br. na koniec wyeksportowała 3 statki do W. Brytanii, 2 barki pchane do Norwegii, 2 szalandy do Holandii i jeden kutr do RFN. Można mówić o wielu przyczynach tych sukcesów, ale najważniejszą chyba byłaby to nieetyczne: wyobraźnia i

Naukowcy ostrzegają przed groźącym kryzysem energetycznym

WAMBUZ (PAP) — Specjalny wysłannik PAP, Marek Wambuz, pisze:

„Każdego, kto już informował się w sprawie zakończenia się X. Konferencji Energetycznej, na której trzy tysiące delegatów z 59 krajów, w tym 100 z państw socjalistycznych, rozpatrywało przyszłość pozyskiwania źródeł energii i racjonalnej ich wykorzystania. Konferencja nie wyczerpała się wprawdzie w ujęciu problemów, jednak formalnie najwybitniejszych autorów stanowisk wyrażających opinie o poświęceniu znacznej części energii na cele gospodarcze, którymi determinowane będzie przyszłe życie. Z wyliczeń wynika, że w przyszłości może pojawić się po-

Prognozy

PROGNOZY
Dla województw:
białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

— temperatura mała i umiarkowana. Temperatura maksymalna 18-20 st., minimalna 3-8 st. W nocy przymrozki do -10 st. Wiatr słaby, pogodny i bezchmurny.

— pogoda i temperatura w miastach.

WYNIKI: Kozy i Damiana. (b)

Zakłady energetyki sio-
kalizowane w południowych
województwach zajmują
cych 12,2 proc. powierzchni.
Polski wytwarza 38 proc. krajowej energii elektrycznej. Spośród 1870 MW nowych mocy 1140 przypadnie na okrąg południowy. M. in. do naszych mieszkań popłynę dodatkowy prąd z elektrowni „Rybnik II”. W sąsiedztwie pracujących na pełnych obrotach turbin rybnickiego obiektu, brygada z Energomontażu „Południe” i „Zachód” montują maszyny i urządzenia kolejnych 2 bloków energetycznych po 200 MW każdy.

Do końca przyszłego roku elektrownia „Rybnik” podwoi swą moc do 1600 MW.

CAF — Jakubowski

Praca załóg PKS i PKP w rytmie jesiennych przewozów

Na mapie administracyjnej w białostockim Wydziale Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego oglądamy cały skomplikowany schemat tras jesiennych przewozów. W IV kwartale transportowane będą głównie ziemniaki i buraki cukrowe. Największe dostawy ziemniaków przemysłowych trafiają do Zakładów Przemysłu Ziemniaczanego w Łomży; natomiast odbiór buraków jest Cukrownia w Łapach.

Te dwie miejscowości stanowią centrum przewozowych szlaków, opłatających drogą w sieć północno-wschodni region kraju. Ruszyły już na te trasy pierwsze samochody, które ruchem wahadłowym kursować będą między punktami skupu i przedsiębiorstwami przetwórczymi.

Bardziej odległe miejsca załadunku obsługiwane są przez kolej. PKP ma także inne, ważne zadanie w zakresie transportu ziemniaków jadalnych na Śląsk. Z województwa białostockiego wysłanych zostanie tam 67 tys. ton ziemniaków, a z łomżyńskiego około 20 tys. ton.

Białostockie, Łomżyńskie i

**Mniej białych
w Rodezji**

LONDYN (PAP) — Liczba białej ludności Rodezji zmniejsza się z roku na rok. Jest to skutek wzrostu emigracji oraz spadku imigracji. Według danych Centralnego Biura Statystycznego Rodezji, roczna liczba ta zmniejsza się o 9000 białych. W sierpniu np. opuściło Rodezję 1604 Europejczyków, przybyło zaś tylko 598. Przy takiej tendencji w roku 2006 ani jeden biały nie pozostanie w tym kraju. Jest to przede wszystkim wynik napiętej sytuacji wewnętrzno-politycznej w kraju i wzmożenia walk partyzanckich. Obecnie w Rodezji mieszka 268 tys. białych i 6,5 mln Afrykanów.

Październikowy czyn białostockich załóg

250 brygad pracy socjalistycznej w woj. białostockim przystąpiło do współzawodnictwa o tytuł brygady imienia 60-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Najwięcej spośród nich, bo 166, pracuje w handlu. Tu także ogłoszono indywidualne współzawodnictwo z okazji obchodów tej wielkiej rocznicy.

Zgłaszając udział w współzawodnictwie, brygady podejmują dodatkowe zobowiązania produkcyjne i pracy społecznej. Np. w Podlaskich Zakładach Spożywczych, w których 12 brygad liczących 150 osób walczą o miano 60-lecia Rewolucji Październikowej, zadeklarowano dodatkową produkcję wartości 1 mln zł. Zobowiązania znacznie już przekroczono, a rynek otrzymał ponadplanowe artykuły spożywcze wartości 5 mln zł.

Czyn październikowy dla uczczenia 60 rocznicy Rewolucji podejmują nie tylko brygady uczestniczące w współzawodnictwie, ale także całe załogi zakładów pracy, koła TPP-R, organizacje młodzieżowe. Dodatkowe zobowiązania produkcyjne zadeklarowano

Delegacja Wojska Polskiego przebywała w Mongolii

I. Cedenbał przyjął W. Jaruzelskiego

ULAN BATOR (PAP) — W dniach 21-25 bm. członek Biura Politycznego KC PZPR minister Obrony Narodowej PRL gen. armii WOJCIECH JARUZELSKI na czele delegacji Ludowego Wojska Polskiego przebywał z oficjalną wizytą w Mongolskiej Republice Ludowej na zaproszenie ministra Obrony Narodowej MRL gen. armii BATYNA DORZA.

W sobotę, 24 bm. I sekretarz KC MPLR I. Cedenbał przyjął gen. armii W. Jaruzelskiego, któremu towarzyszyli członkowie delegacji. Spotkanie upłynęło w przyjacielskiej atmosferze.

W czasie wizyty w MRL gen. W. Jaruzelski, wraz z członkami delegacji, zapoznał się z życiem, szkoleniem i służbą żołnierzy Mongolskiej Armii Ludowej.

Minister Obrony Narodowej PRL gen. armii W. Jaruzelski, zaprosił ministra Obrony Narodowej MRL, gen. armii B. Dorza, do złożenia oficjalnej wizyty w Polsce. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

25 bm. gen. armii Wojciech Jaruzelski opuścił Mongolską Republikę Ludową i udał się

Radziecki lekarz z pomocą polskim marynarzom

SZCZECIN (PAP) — Kierownictwo szpitala wojennego w Szczecinie zgłosiło prośbę o pomoc lekarza, który mógłby zastąpić zmarłego polskiego lekarza. Prośbę tę skierowano do Ministerstwa Obrony Narodowej.

W czasie postoju M/S „Kopalnia Marceja” na redzie portu w Lagos w Nigerii niespodziewanie zachorowało kilku polskich marynarzy — okazała się niebezpieczna choroba. Niektórzy z nich, w tym jeden z lekarzy, nie mieli na pokładzie lekarza. W tej sytuacji polskim marynarzom podjęli z pomocą lekarz z oświaty medycznej, który w czasie postoju w Szczecinie był na pokładzie M/S „Kopalnia Marceja” na redzie portu w Lagos.



Na tegorocznych targach w Poznaniu — Jesień 77, przedstawiono kolejną wersję samochodu rolniczego „Tarpan”. Odnacza się ona sztywną obudową, czyli coś w rodzaju „Tarpana-combi” CAF — KWIATKOWSKI — telefoto

Król Belgów Baudouin I i Królowa Fabiola złożą oficjalną wizytę w Polsce

Na zaproszenie Przewodniczącego Rady Państwa Polskiej Henryka Jabłońskiego, wystosowane w imieniu najwyższych władz PRL — 1400 godzin na rzecz miasta i zakładu.

Wykonywane są także prace, z których zarobek przeznaczony jest na budowę Domu Przyjaźni.

(a)

(PAP)

Nowy rok akademicki rozpoczęto w Politechnice Białostockiej

Uroczysta inauguracja nowego roku akademickiego niebawem. Tymczasem już rozpoczęły się zajęcia na stacjonarnych i wieczorowych studiach w Politechnice Białostockiej. Z ponad 3.100 osób, które rozpoczęły tym

Spotkania ministra E. Wojtaszka

WARSZAWA (PAP) — Przewodniczący delegacji polskiej na XXXII sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, minister Spraw Zagranicznych PRL, Emil Wojtaszek, złożył w dniu 26 bm. wizytę przewodniczącemu sesji, Lazarowi Mojsovowi. Przedmiotem rozmowy były główne problemy prac Zgromadzenia oraz dalsze perspektywy bieżącej sesji.

Tego samego dnia minister Wojtaszek spotkał się z sekretarzem generalnym ONZ, dr Kurtem Waldheimem. Omawiano aktualne problemy międzynarodowe, w tym sprawy znajdujące się na porządku dziennym XXXII sesji Zgromadzenia Ogólnego oraz działalność Polski w ONZ.

W obu rozmowach udział wzięli wiceminister Spraw Zagranicznych, Eugeniusz Kulaga oraz stały przedstawiciel PRL przy ONZ, amb. Henryk Jaresek.

Ciąg dalszy na str. 2

Z trzech województw

**SPOTKANIE I SEKRETARZA KW PZPR
W SUWAŁKACH ZE STUDENTAMI UW**

I sekretarz KW PZPR w Suwałkach — Zbigniew Białecki spotkał się wczoraj z 65-osobową grupą studentów Wydziału Dziennikarskiego i Nauk Politycznych oraz Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego. Przebywający oni na Suwałkach w ramach akcji „Studenckie lato 77”.

W czasie spotkania I sekretarz KW poinformował studentów o głównych problemach i kierunkach rozwoju woj. suwalskiego. Największe zainteresowanie wzbudziły zagadnienia związane z gospodarką żywnościową i mieszkaniową, rozwojem turystyki, służby zdrowia i bazy kulturalnej. Wielką uwagę poświęcono też problematyce ochrony środowiska naturalnego w warunkach intensyfikacji rolnictwa i przemysłu. (stk)

JADWIGA ŁOKKAJ PRZEBYWAŁA W ŁOMŻY

Wczoraj przebywała w woj. łomżyńskim wiceminister Handlu Wewnętrznego i Usług, prezes Centralnego Związku Spółdzielni Spożywczych Jadwiga Łokkaj.

Przed południem tow. Jadwiga Łokkaj — w towarzystwie prezesa WSS „Społem” w Łomży — Jana Rutkowskiego — spotkała się z gospodarzami regionu — I sekretarzem KW PZPR — Stefanem Zawodźnikiem i wojewodą łomżyńskim — Jerzym Zientarą. W rozmowach poruszono wiele problemów w handlu, gastronomii jak i świadczeniach dla ludności usługach. Wskazywano na to, co o tym rozwoju w warunkach woj. łomżyńskiego decyduje o powodzeniu w tej działalności.

Jadwiga Łokkaj spotkała się również z przedstawicielami kierownictwa WSS „Społem” w Łomży, zapoznając z bazą spółdzielni, odwiedziła placówki handlowe i place realizowanych przez WSS inwestycji na terenie stolicy województwa. (zp)

**POSIEDZENIE PREZYDIUM
WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ
W SUWAŁKACH**

Wczoraj, 26 bm. pod przewodnictwem przewodniczącego WRN, pierwszego sekretarza KW PZPR w Suwałkach — Zbigniewa Białeckiego odbyło się posiedzenie Prezydium WRN, podczas którego wysłuchano opinii poszczególnych komisji WRN na temat realizacji zadań społeczno-gospodarczych w woj. suwalskim. Prezydium rozpatrzyło także projekt programu rozwoju handlu i usług w województwie do 1980 roku.

Podczas posiedzenia wstępnie przedyskutowano także projekt programu rozwoju handlu i usług w województwie do 1980 roku.

Ciąg dalszy na str. 2

z trzech województw

Ciąg dalszy ze str. 1

Jeżeli w sprawie utworzenia mazurskiego parku krajozawczego. Obserwujemy obecnie gwałtownie rosnący wzrost zapotrzebowania na teren o nieskończonym, czystym środowisku naturalnym. Są one potrzebne milionom ludzi pracy, dla wypoczynku i rekreacji. W tej sytuacji rejon Wielkich Jezior Mazurskich stanowi wręcz nieocenioną wartość, której znaczenie wybiega daleko poza nasz kraj. (stk)

DUŻO PRACY NA POLACH SUWALSZCZYZNY

Zbiór ziemniaków, przygotowania do słodkiej kampanii, trzeci pokos trawy, siewy ozimów — to jeszcze niecały rejestr prac polowych, którymi zajęci są teraz rolnicy woj. suwalskiego.

Do najważniejszych prac — jak zwykle o tej porze roku — należą wykopy. Do zebrania w całym województwie jest 41,6 tys. ha ziemniaków. Do tej pory zebrano je z 15 tys. ha. Najbardziej postępują te prace w gminach: Pisz, Ruciane-Nida, Biała Piska i Krasnopol, gdzie sprzątnięto ziemniaki z około 50 proc. arealów. Gorzej jest w Banach Mazurskich, Jeleniewie, Starych Juchach i Sztubinie, gdzie starczy sprętu, ale brakuje rąk do pracy.

Jednocześnie trwają prace związane ze zbiorami trzeciego pokosu trawy. Planuje się go zebrać z 18 tys. ha. Ważną sprawą jest tu — jako że pogoda jest niepewna — właściwe wykorzystanie plonu. Chodzi przede wszystkim o wykorzystanie trawy na kisonki. (stk)

JUBILEUSZOWE SPOTKANIE PRACOWNIKÓW KÓŁEK ROLNICZYCH

Z okazji 115 rocznicy powstania kółek rolniczych i 20-lecia ich pracy w Polsce Ludowej, odbyło się w Łomżyńskim spotkaniu delegatów na VI Krajowy Zjazd Kółek Rolniczych, seniorów i czolowego aktywnego samorządowego kółek z całego województwa. Obecny był wicewojewoda Wacław Redliński. Dokonano podsumowania dotychczasowych osiągnięć. Zapoznano zebranych z planami na przyszłość. Do 1980 r. kółka w woj. łomżyńskim obejmą swoim zasięgiem 100 proc. sołectw do 10 gospodarstw. Świadczyć będą usługi dla 96 proc. ogółu rolników.

W trakcie spotkania długoletnich aktywistów kółek uhonorowano odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Złote Krzyże Zasługi otrzymali: Henryk Pietrak, Antoni Gajewski, Zdzisław Łaskowski. Wzręcano także cztery Srebrne i pięć Brązowych Krzyży Zasługi. Ośmiu pracowników kółek otrzymało odznaki „Zasłużony pracownik rolnictwa”. Odznaki „Zasłużony działacz ruchu spółdzielczego” nadano Janowi Poletylo z Zambrowa i Ignacemu Gierałowskiemu ze wsi Dąbrowska. Ośmiastu działaczom wręczono listy pochwalne wojewody, piętnastu otrzymało dyplomy WZZR.

Zebrani uchwalili apel do ludzi działających we wszystkich ogniskach kółek o wzmożoną aktywność przy zbiorach okopowych i pracach jesiennych. Dokument ogłasza 16 października br. — poprzedzający otwarcie VI krajowego zjazdu — dniem czynu społecznego we wszystkich ogniskach tej organizacji. (zp)

Naukowcy ostrzegają

Ciąg dalszy ze str. 1

nika, u którego może być najlepiej wykorzystany.

W przekonaniu specjalistów energia jest zbyt tania, tj. jej cena nie stanowi wystarczającego bodźca do oszczędności, do zintensyfikowania prac nad zwiększeniem sprawności maszyn i urządzeń, nad zmniejszeniem energochłonności procesów produkcyjnych i zwiększeniem marnotrawstwa. A miało być poważne znaczenie dla bilansu energetycznego w ogóle.

Energia jest jednym z globalnych problemów, niemożliwych do rozwiązania bez odcinania, pokójowej współpracy narodów. Konferencja odnotowała oczywisty fakt o-

gromny różnic w sytuacji energetycznej poszczególnych krajów.

Czy można liczyć, że nowe, źródła energii wspomogą zagrożony bilans energetyczny świata? Zapewne nie wcześniej niż na początku przyszłego stulecia i to nie bez ogromnych nakładów finansowych. Niemniej konferencja poświęciła tym sprawom cały ciąg tematyczny, a generalny sprawozdawca tego tematu, prof. Talga Varman z Politechniki w Stambule, skomentował owo fakt następująco: „Być może któryś z naszych wnuków przykładać te konferencje, poświęcone problemom epoki, której większość z nas już nie użyje. A więc wysiłek nasz nie pójdzie na marne”.

Nowy szef Zarządu Politycznego Armii Chińskiej

PEKIN (PAP) — Korespondent PAP Ludwik Mysak pisze:

Po rocznej przerwie obsadzone zostało ważne stanowisko szefa Zarządu Politycznego Armii Ludowej Wyzwolenia. Do czasu obalenia w roku ubiegłym „bandy czworga”, zajmował je jeden z jej przywódców Ciang Czun-ciao, który był jednocześnie członkiem Stałego Komitetu Biura Politycznego KC KPCh i wicepremierem. Już sam fakt, iż tak długo szukał jego następcę, świadczy o randze tego stanowiska. Obecnie objął je członek Biura Politycznego i pierwszy sekretarz Komitetu Partynego prowincji Kuangtung, Wej Kuo-cing. Ten wysoki rangą oficer, li-

czyży 71 lat, jest jednym z weteranów walk rewolucyjnych i pełnił już wiele ważnych funkcji wojskowych i partyjnych.

O nowym stanowisku Wej Kuo-cinga niedzielną prasę pekineńską poinformowała w sposób dość często to stosowany, a mianowicie wymieniając nazwiska przywódców obecnych na sobotniej uroczystości zakończenia festiwalu artystycznych zespołów wojskowych w Pekinie. Na czele listy znalazł się członek Biura Politycznego, dowódca Pekiniego Okręgu Wojskowego Czen Si-lien, a tuż za nim właśnie Wej Kuo-cing, po raz pierwszy zaprezentowany jako szef Zarządu Politycznego armii.

Ucieczka z haremu

BRUKSELA (PAP) — Od kilku dni bogaty szereg Arabów suwalskich, bratanek, króla Chaila, Mohammed al Fassi, bezskutecznie poszukują swego żony, która uciekła z jego haremu. Diana Billie, która zamieszkała w stałym w Belgii, poznała i poślubiła Fassego w marcu 1976 r. w Los Angeles. Po ślubie wyjechała z nim na Wschód. Po drodze bogaty właściciel rolniczych pokoi zabrał jej swoje palce i liczne wille w Los Angeles, Cannes i potem w Arabii Saudyjskiej. Wybranka uciekła z haremu, w jednym z pałaców, wzięła do haremu, wzorem pozostałych żon bratanek królewskiego.

Po półtora roku zdziwiona rodzina w Belgii ujrziała ją na progu swojego domu. Zdezorientowana Diana oznajmiła, że nie ma zamiaru wrócić do komnat, gdzie czeka ją los nie do zniesienia. Opowiedziała bliźniaczki o swoim życiu w haremie, o braku swobody, o całkowitym poddaniu się wspaniałemu małżonkowi, który — jak mówi — całym godzinami musiaławać ręką, stopy i czoło. Rodzina zauważyła,

że Diana znacznie przytyła w czasie swojej nieobecności. Okazało się, że była ona zmuszona do obfitego jedzenia, aby nabrać „okrągłości kształtów”, które na Wschodzie cieszą się największym uznaniem. Drobną sylwetką Diana musiała być przystosowana do wyjazdu z haremu.

Gdy tylko nadarzyła się okazja nieszczerliwa Europejka wyrwała się z pałacu i przybyła w rodzinne strony. Porzucony szef rozpoczął zakrojone na szeroką skalę poszukiwania, jednak Diana po odwieceniu rodziny skryła się gdzieś, a ożeniami małżonki po 29, a nawet po 250 tys. dolarów za jej wydanie. Nie wiadomo jeszcze, jaka jest decyzja męża, pochodzącego z rodziny górniczej, który przybył z Włoch do Belgii w poszukiwaniu pracy.

Prasa belgijska snuje przypuszczenia, że cała sprawa może mieć prawne i dyplomatyczne reperkusje.

Rozpoczyna się 13 runda rokowań wiedeńskich

WIEDEN (PAP) — Po 8-tygodniowej przerwie wakacyjnej w bieżącym tygodniu nastąpi w Wiedniu inauguracja trzynastej rundy rokowań 19 państw w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. Data pierwszego posiedzenia plenarnego delegacji siedmiu państw Układu Warszawskiego i 12 państw NATO zostanie ustalona w kontaktach nieformalnych. Przypuszcza się, że dojdzie do niego pod koniec tygodnia.

Poprzednia, dwunasta runda rokowań, które trwały od 30 października 1973 roku, nie przyniosła widocznych rezultatów. Należy przypomnieć, że państwa socjalistyczne okazały w ub. roku elastyczność, przedstawiając konkretne dane na temat liczebności swych wojsk lądowych i powietrznych w strefie Europy środkowej. Z danych tych, jak również z przedstawionych przez stronę zachodnią wynika, że w strefie tej istnieje przybliżona równowaga sił militarnych. Brak wyników dwunastej rundy wynikał stąd, że mimo tej równowagi, zachodni uczestnicy nadal upierali się przy swym nierealistycznym schemacie tak zwanych asymetrycznych redukcji wojsk i zbrojeń, że szkoda dla interesów bezpieczeństwa państw socjalistycznych.

Przyjęcie porozumienia w Wiedniu na temat redukcji wojsk i zbrojeń bez wątpienia służyłoby interesom całego kontynentu europejskiego. Jaką wagę odgrywa ta problematyka, nawet dla pewnych państw zachodnich nie uczestniczących w rokowaniach wiedeńskich, świadczy niedawne rozmowy przywódców Polski i Francji — Edwarda Gierka i Valerego Giscard d'Estaing, którzy położyli szczególny nacisk na kwestię rozbrojenia. O potrzebie uzyskania realnego postępu w Wiedniu mówił w komunikacie z rozmów Andrieja Gromyki z Jimmym Carterem i Cyrussem Vance'em w Waszyngtonie.

Dni Polskie w UNESCO

PARYŻ (PAP) — Od poniedziałku 26 września do 6 października w siedzibie UNESCO w Paryżu obchodzone są „Dni Polskie”. Jest to trzecia — po dniach Japonii i Hiszpanii — tak wielka impreza kulturalna, organizowana dotychczas w siedzibie UNESCO, która na tę okazję zamieniła w prawdziwe centrum kultury polskiej.

Poniedziałekowe dzienne publikacje tekstów oświadczenia Agencji ZAS w sprawie respektowania porozumienia „SALT I” do czasu zawarcia porozumienia „SALT II”. Dziennik „WASHINGTON POST” informuje na ten temat, że zaprezentował komentarz swojego moskiewskiego korespondenta, który wyraża pogląd, że uzgodnienie stanowisk obu stron w sprawie porozumienia „SALT II” może być zapowiedzią przełomu w dalszych rokowaniach i optymistycznym sygnałem, iż podjęte zostaną dalsze ważne decyzje dotyczące rozbrojenia.

Dziennik „CHRISTIAN SCIENCE MONITOR” w komentarzu redakcyjnym pisze, że wyniki rozmów w Waszyngtonie i niewątpliwym postępie na dr. że do zamknięcia wysiłku zbrojeń nuklearnych.

kość krajowych materiałów. Po wzmocnieniu tego ogniw w łańcuchu kooperacji, eksport „Modeny” może ulec podwojeniu. Podobną wielkością eksportu i podobnymi problemami legitymuje się Józef „Próchnik”. Sukcesem zakładu jest zwiększenie w br. wywozu wyrobów konfekcyjnych na rynki krajów kapitalistycznych o 24 proc. Największym odbiorcą konfekcji z „Próchnika” są firmy ze Stanów Zjednoczonych i Szwajcarii.

Pewne trudności w realizacji planu eksportu przeżywa natomiast krakowska „Wistula” — wielki producent konfekcji. Przeglądowo pogorszyła się jakość dostarczanych tkanin i dodatków krawieckich, co stało się powodem reklamacji ze strony odbiorców.

Producent materiałów wyjściowych do dalszej produkcji nie od dziś są pod ostrzałem krytyki i nie tylko w przemysle lekkim. O jakości produktu finalnego decyduje dobra praca we wszystkich ogniwach: od surowca, aż po montaż, czy produkcję wyrobu gotowego. Nakłada to duże obowiązków na placówkę kontrolną, która najrozsądniej powinna kontrolować wcześnie stadia produkcji, co zapobiegnie wypuszczeniu na rynek złych towarów, noszących przecież zobowiązującą etykietę „Made in Poland”. (jk)

W województwie łomżyńskim funkcjonuje około 20 punktów skupu buraków cukrowych. Trzeba z nich wywieźć do przerobu tysiące ton. Na Suwalskiej buraki eksportowane będą z punktów skupu głównie transportem kolejowym (ze względu na duże odległości od miejsca przeznaczenia). Do przewozu buraków wydzielono 130 specjalnych wagonów pędzleszczelonych, które kursować będą cyklicznie po tych samych trasach.

Zadania stawiane przed e-

W województwie łomżyńskim funkcjonuje około 20 punktów skupu buraków cukrowych. Trzeba z nich wywieźć do przerobu tysiące ton. Na Suwalskiej buraki eksportowane będą z punktów skupu głównie transportem kolejowym (ze względu na duże odległości od miejsca przeznaczenia). Do przewozu buraków wydzielono 130 specjalnych wagonów pędzleszczelonych, które kursować będą cyklicznie po tych samych trasach.

Zadania stawiane przed e-

W województwie łomżyńskim funkcjonuje około 20 punktów skupu buraków cukrowych. Trzeba z nich wywieźć do przerobu tysiące ton. Na Suwalskiej buraki eksportowane będą z punktów skupu głównie transportem kolejowym (ze względu na duże odległości od miejsca przeznaczenia). Do przewozu buraków wydzielono 130 specjalnych wagonów pędzleszczelonych, które kursować będą cyklicznie po tych samych trasach.

Zadania stawiane przed e-

W województwie łomżyńskim funkcjonuje około 20 punktów skupu buraków cukrowych. Trzeba z nich wywieźć do przerobu tysiące ton. Na Suwalskiej buraki eksportowane będą z punktów skupu głównie transportem kolejowym (ze względu na duże odległości od miejsca przeznaczenia). Do przewozu buraków wydzielono 130 specjalnych wagonów pędzleszczelonych, które kursować będą cyklicznie po tych samych trasach.

Zadania stawiane przed e-

W województwie łomżyńskim funkcjonuje około 20 punktów skupu buraków cukrowych. Trzeba z nich wywieźć do przerobu tysiące ton. Na Suwalskiej buraki eksportowane będą z punktów skupu głównie transportem kolejowym (ze względu na duże odległości od miejsca przeznaczenia). Do przewozu buraków wydzielono 130 specjalnych wagonów pędzleszczelonych, które kursować będą cyklicznie po tych samych trasach.

Zadania stawiane przed e-

W województwie łomżyńskim funkcjonuje około 20 punktów skupu buraków cukrowych. Trzeba z nich wywieźć do przerobu tysiące ton. Na Suwalskiej buraki eksportowane będą z punktów skupu głównie transportem kolejowym (ze względu na duże odległości od miejsca przeznaczenia). Do przewozu buraków wydzielono 130 specjalnych wagonów pędzleszczelonych, które kursować będą cyklicznie po tych samych trasach.

Zadania stawiane przed e-

W województwie łomżyńskim funkcjonuje około 20 punktów skupu buraków cukrowych. Trzeba z nich wywieźć do przerobu tysiące ton. Na Suwalskiej buraki eksportowane będą z punktów skupu głównie transportem kolejowym (ze względu na duże odległości od miejsca przeznaczenia). Do przewozu buraków wydzielono 130 specjalnych wagonów pędzleszczelonych, które kursować będą cyklicznie po tych samych trasach.

Zadania stawiane przed e-

W województwie łomżyńskim funkcjonuje około 20 punktów skupu buraków cukrowych. Trzeba z nich wywieźć do przerobu tysiące ton. Na Suwalskiej buraki eksportowane będą z punktów skupu głównie transportem kolejowym (ze względu na duże odległości od miejsca przeznaczenia). Do przewozu buraków wydzielono 130 specjalnych wagonów pędzleszczelonych, które kursować będą cyklicznie po tych samych trasach.

Zadania stawiane przed e-

W województwie łomżyńskim funkcjonuje około 20 punktów skupu buraków cukrowych. Trzeba z nich wywieźć do przerobu tysiące ton. Na Suwalskiej buraki eksportowane będą z punktów skupu głównie transportem kolejowym (ze względu na duże odległości od miejsca przeznaczenia). Do przewozu buraków wydzielono 130 specjalnych wagonów pędzleszczelonych, które kursować będą cyklicznie po tych samych trasach.

Zadania stawiane przed e-

W województwie łomżyńskim funkcjonuje około 20 punktów skupu buraków cukrowych. Trzeba z nich wywieźć do przerobu tysiące ton. Na Suwalskiej buraki eksportowane będą z punktów skupu głównie transportem kolejowym (ze względu na duże odległości od miejsca przeznaczenia). Do przewozu buraków wydzielono 130 specjalnych wagonów pędzleszczelonych, które kursować będą cyklicznie po tych samych trasach.

Zadania stawiane przed e-

W województwie łomżyńskim funkcjonuje około 20 punktów skupu buraków cukrowych. Trzeba z nich wywieźć do przerobu tysiące ton. Na Suwalskiej buraki eksportowane będą z punktów skupu głównie transportem kolejowym (ze względu na duże odległości od miejsca przeznaczenia). Do przewozu buraków wydzielono 130 specjalnych wagonów pędzleszczelonych, które kursować będą cyklicznie po tych samych trasach.

Zadania stawiane przed e-

W województwie łomżyńskim funkcjonuje około 20 punktów skupu buraków cukrowych. Trzeba z nich wywieźć do przerobu tysiące ton. Na Suwalskiej buraki eksportowane będą z punktów skupu głównie transportem kolejowym (ze względu na duże odległości od miejsca przeznaczenia). Do przewozu buraków wydzielono 130 specjalnych wagonów pędzleszczelonych, które kursować będą cyklicznie po tych samych trasach.

Zadania stawiane przed e-

W województwie łomżyńskim funkcjonuje około 20 punktów skupu buraków cukrowych. Trzeba z nich wywieźć do przerobu tysiące ton. Na Suwalskiej buraki eksportowane będą z punktów skupu głównie transportem kolejowym (ze względu na duże odległości od miejsca przeznaczenia). Do przewozu buraków wydzielono 130 specjalnych wagonów pędzleszczelonych, które kursować będą cyklicznie po tych samych trasach.

Zadania stawiane przed e-

W województwie łomżyńskim funkcjonuje około 20 punktów skupu buraków cukrowych. Trzeba z nich wywieźć do przerobu tysiące ton. Na Suwalskiej buraki eksportowane będą z punktów skupu głównie transportem kolejowym (ze względu na duże odległości od miejsca przeznaczenia). Do przewozu buraków wydzielono 130 specjalnych wagonów pędzleszczelonych, które kursować będą cyklicznie po tych samych trasach.

Zadania stawiane przed e-

W województwie łomżyńskim funkcjonuje około 20 punktów skupu buraków cukrowych. Trzeba z nich wywieźć do przerobu tysiące ton. Na Suwalskiej buraki eksportowane będą z punktów skupu głównie transportem kolejowym (ze względu na duże odległości od miejsca przeznaczenia). Do przewozu buraków wydzielono 130 specjalnych wagonów pędzleszczelonych, które kursować będą cyklicznie po tych samych trasach.

Zadania stawiane przed e-

W województwie łomżyńskim funkcjonuje około 20 punktów skupu buraków cukrowych. Trzeba z nich wywieźć do przerobu tysiące ton. Na Suwalskiej buraki eksportowane będą z punktów skupu głównie transportem kolejowym (ze względu na duże odległości od miejsca przeznaczenia). Do przewozu buraków wydzielono 130 specjalnych wagonów pędzleszczelonych, które kursować będą cyklicznie po tych samych trasach.

Zadania stawiane przed e-

W województwie łomżyńskim funkcjonuje około 20 punktów skupu buraków cukrowych. Trzeba z nich wywieźć do przerobu tysiące ton. Na Suwalskiej buraki eksportowane będą z punktów skupu głównie transportem kolejowym (ze względu na duże odległości od miejsca przeznaczenia). Do przewozu buraków wydzielono 130 specjalnych wagonów pędzleszczelonych, które kursować będą cyklicznie po tych samych trasach.

Zadania stawiane przed e-

W województwie łomżyńskim funkcjonuje około 20 punktów skupu buraków cukrowych. Trzeba z nich wywieźć do przerobu tysiące ton. Na Suwalskiej buraki eksportowane będą z punktów skupu głównie transportem kolejowym (ze względu na duże odległości od miejsca przeznaczenia). Do przewozu buraków wydzielono 130 specjalnych wagonów pędzleszczelonych, które kursować będą cyklicznie po tych samych trasach.

Zadania stawiane przed e-

W województwie łomżyńskim funkcjonuje około 20 punktów skupu buraków cukrowych. Trzeba z nich wywieźć do przerobu tysiące ton. Na Suwalskiej buraki eksportowane będą z punktów skupu głównie transportem kolejowym (ze względu na duże odległości od miejsca przeznaczenia). Do przewozu buraków wydzielono 130 specjalnych wagonów pędzleszczelonych, które kursować będą cyklicznie po tych samych trasach.

Zadania stawiane przed e-

W województwie łomżyńskim funkcjonuje około 20 punktów skupu buraków cukrowych. Trzeba z nich wywieźć do przerobu tysiące ton. Na Suwalskiej buraki eksportowane będą z punktów skupu głównie transportem kolejowym (ze względu na duże odległości od miejsca przeznaczenia). Do przewozu buraków wydzielono 130 specjalnych wagonów pędzleszczelonych, które kursować będą cyklicznie po tych samych trasach.

Zadania stawiane przed e-

W województwie łomżyńskim funkcjonuje około 20 punktów skupu buraków cukrowych. Trzeba z nich wywieźć do przerobu tysiące ton. Na Suwalskiej buraki eksportowane będą z punktów skupu głównie transportem kolejowym (ze względu na duże odległości od miejsca przeznaczenia). Do przewozu buraków wydzielono 130 specjalnych wagonów pędzleszczelonych, które kursować będą cyklicznie po tych samych trasach.

Zadania stawiane przed e-

W województwie łomżyńskim funkcjonuje około 20 punktów skupu buraków cukrowych. Trzeba z nich wywieźć do przerobu tysiące ton. Na Suwalskiej buraki eksportowane będą z punktów skupu głównie transportem kolejowym (ze względu na duże odległości od miejsca przeznaczenia). Do przewozu buraków wydzielono 130 specjalnych wagonów pędzleszczelonych, które kursować będą cyklicznie po tych samych trasach.

Zadania stawiane przed e-

W województwie łomżyńskim funkcjonuje około 20 punktów skupu buraków cukrowych. Trzeba z nich wywieźć do przerobu tysiące ton. Na Suwalskiej buraki eksportowane będą z punktów skupu głównie transportem kolejowym (ze względu na duże odległości od miejsca przeznaczenia). Do przewozu buraków wydzielono 130 specjalnych wagonów pędzleszczelonych, które kursować będą cyklicznie po tych samych trasach.

Zadania stawiane przed e-

Optymistyczne przemiany w stosunkach USA-ZSRR

Komentarze amerykańskie po rozmowach w Waszyngtonie

WASZYNGTON (PAP) — Korespondent PAP, Stanisław Głabinski, pisze:

Poniedziałkowa prasa amerykańska przyniosła wiele komentarzy na temat wydarzeń i procesów będących wynikiem amerykańsko-radzieckich rozmów na szczycie ministrów spraw zagranicznych, jakie odbyły się pod koniec zeszłego tygodnia w Waszyngtonie. Ton tych komentarzy określić można, na najciekawsze słowo „optymistyczny”. Podkreśla się wyraźny i pozytywny zwrot, jaki nastąpił w stosunkach między Waszyngtonem a Moskwą, co przede wszystkim znajduje wyraz w postanowieniach dotyczących procesu rozbrojenia.

Poniedziałkowe dzienne publikacje tekstów oświadczenia Agencji ZAS w sprawie respektowania porozumienia „SALT I” do czasu zawarcia porozumienia „SALT II”. Dziennik „WASHINGTON POST” informuje na ten temat, że zaprezentował komentarz swojego moskiewskiego korespondenta, który wyraża pogląd, że uzgodnienie stanowisk obu stron w sprawie porozumienia „SALT II” może być zapowiedzią przełomu w dalszych rokowaniach i optymistycznym sygnałem, iż podjęte zostaną dalsze ważne decyzje dotyczące rozbrojenia.

Dziennik „CHRISTIAN SCIENCE MONITOR” w komentarzu redakcyjnym pisze, że wyniki rozmów w Waszyngtonie i niewątpliwym postępie na dr. że do zamknięcia wysiłku zbrojeń nuklearnych.

Poniedziałkowe dzienne publikacje tekstów oświadczenia Agencji ZAS w sprawie respektowania porozumienia „SALT I” do czasu zawarcia porozumienia „SALT II”. Dziennik „WASHINGTON POST” informuje na ten temat, że zaprezentował komentarz swojego moskiewskiego korespondenta, który wyraża pogląd, że uzgodnienie stanowisk obu stron w sprawie porozumienia „SALT II” może być zapowiedzią przełomu w dalszych rokowaniach i optymistycznym sygnałem, iż podjęte zostaną dalsze ważne decyzje dotyczące rozbrojenia.

Dziennik „CHRISTIAN SCIENCE MONITOR” w komentarzu redakcyjnym pisze, że wyniki rozmów w Waszyngtonie i niewątpliwym postępie na dr. że do zamknięcia wysiłku zbrojeń nuklearnych.

Poniedziałkowe dzienne publikacje tekstów oświadczenia Agencji ZAS w sprawie respektowania porozumienia „SALT I” do czasu zawarcia porozumienia „SALT II”. Dziennik „WASHINGTON POST” informuje na ten temat, że zaprezentował komentarz swojego moskiewskiego korespondenta, który wyraża pogląd, że uzgodnienie stanowisk obu stron w sprawie porozumienia „SALT II” może być zapowiedzią przełomu w dalszych rokowaniach i optymistycznym sygnałem, iż podjęte zostaną dalsze ważne decyzje dotyczące rozbrojenia.

Dziennik „CHRISTIAN SCIENCE MONITOR” w komentarzu redakcyjnym pisze, że wyniki rozmów w Waszyngtonie i niewątpliwym postępie na dr. że do zamknięcia wysiłku zbrojeń nuklearnych.

Poniedziałkowe dzienne publikacje tekstów oświadczenia Agencji ZAS w sprawie respektowania porozumienia „SALT I” do czasu zawarcia porozumienia „SALT II”. Dziennik „WASHINGTON POST” informuje na ten temat, że zaprezentował komentarz swojego moskiewskiego korespondenta, który wyraża pogląd, że uzgodnienie stanowisk obu stron w sprawie porozumienia „SALT II” może być zapowiedzią przełomu w dalszych rokowaniach i optymistycznym sygnałem, iż podjęte zostaną dalsze ważne decyzje dotyczące rozbrojenia.

Dziennik „CHRISTIAN SCIENCE MONITOR” w komentarzu redakcyjnym pisze, że wyniki rozmów w Waszyngtonie i niewątpliwym postępie na dr. że do zamknięcia wysiłku zbrojeń nuklearnych.

Poniedziałkowe dzienne publikacje tekstów oświadczenia Agencji ZAS w sprawie respektowania porozumienia „SALT I” do czasu zawarcia porozumienia „SALT II”. Dziennik „WASHINGTON POST” informuje na ten temat, że zaprezentował komentarz swojego moskiewskiego korespondenta, który wyraża pogląd, że uzgodnienie stanowisk obu stron w sprawie porozumienia „SALT II” może być zapowiedzią przełomu w dalszych rokowaniach i optymistycznym sygnałem, iż podjęte zostaną dalsze ważne decyzje dotyczące rozbrojenia.

Dziennik „CHRISTIAN SCIENCE MONITOR” w komentarzu redakcyjnym pisze, że wyniki rozmów w Waszyngtonie i niewątpliwym postępie na dr. że do zamknięcia wysiłku zbrojeń nuklearnych.

Poniedziałkowe dzienne publikacje tekstów oświadczenia Agencji ZAS w sprawie respektowania porozumienia „SALT I” do czasu zawarcia porozumienia „SALT II”. Dziennik „WASHINGTON POST” informuje na ten temat, że zaprezentował komentarz swojego moskiewskiego korespondenta, który wyraża pogląd, że uzgodnienie stanowisk obu stron w sprawie porozumienia „SALT II” może być zapowiedzią przełomu w dalszych rokowaniach i optymistycznym sygnałem, iż podjęte zostaną dalsze ważne decyzje dotyczące rozbrojenia.

Dziennik „CHRISTIAN SCIENCE MONITOR” w komentarzu redakcyjnym pisze, że wyniki rozmów w Waszyngtonie i niewątpliwym postępie na dr. że do zamknięcia wysiłku zbrojeń nuklearnych.

Poniedziałkowe dzienne publikacje tekstów oświadczenia Agencji ZAS w sprawie respektowania porozumienia „SALT I” do czasu zawarcia porozumienia „SALT II”. Dziennik „WASHINGTON POST” informuje na ten temat, że zaprezentował komentarz swojego moskiewskiego korespondenta, który wyraża pogląd, że uzgodnienie stanowisk obu stron w sprawie porozumienia „SALT II” może być zapowiedzią przełomu w dalszych rokowaniach i optymistycznym sygnałem, iż podjęte zostaną dalsze ważne decyzje dotyczące rozbrojenia.

Dziennik „CHRISTIAN SCIENCE MONITOR” w komentarzu redakcyjnym pisze, że wyniki rozmów w Waszyngtonie i niewątpliwym postępie na dr. że do zamknięcia wysiłku zbrojeń nuklearnych.

Poniedziałkowe dzienne publikacje tekstów oświadczenia Agencji ZAS w sprawie respektowania porozumienia „SALT I” do czasu zawarcia porozumienia „SALT II”. Dziennik „WASHINGTON POST” informuje na ten temat, że zaprezentował komentarz swojego moskiewskiego korespondenta, który wyraża pogląd, że uzgodnienie stanowisk obu stron w sprawie porozumienia „SALT II” może być zapowiedzią przełomu w dalszych rokowaniach i optymistycznym sygnałem, iż podjęte zostaną dalsze ważne decyzje dotyczące rozbrojenia.

Dziennik „CHRISTIAN SCIENCE MONITOR” w komentarzu redakcyjnym pisze, że wyniki rozmów w Waszyngtonie i niewątpliwym postępie na dr. że do zamknięcia wysiłku zbrojeń nuklearnych.

Poniedziałkowe dzienne publikacje tekstów oświadczenia Agencji ZAS w sprawie respektowania porozumienia „SALT I” do czasu zawarcia porozumienia „SALT II”. Dziennik „WASHINGTON POST” informuje na ten temat, że zaprezentował komentarz swojego moskiewskiego korespondenta, który wyraża pogląd, że uzgodnienie stanowisk obu stron w sprawie porozumienia „SALT II” może być zapowiedzią przełomu w dalszych rokowaniach i optymistycznym sygnałem, iż podjęte zostaną dalsze ważne decyzje dotyczące rozbrojenia.

Dziennik „CHRISTIAN SCIENCE MONITOR” w komentarzu redakcyjnym pisze, że wyniki rozmów w Waszyngtonie i niewątpliwym postępie na dr. że do zamknięcia wysiłku zbrojeń nuklearnych.

Poniedziałkowe dzienne publikacje tekstów oświadczenia Agencji ZAS w sprawie respektowania porozumienia „SALT I” do czasu zawarcia porozumienia „SALT II”. Dziennik „WASHINGTON POST” informuje na ten temat, że zaprezentował komentarz swojego moskiewskiego korespondenta, który wyraża pogląd, że uzgodnienie stanowisk obu stron w sprawie porozumienia „SALT II” może być zapowiedzią przełomu w dalszych rokowaniach i optymistycznym sygnałem, iż podjęte zostaną dalsze ważne decyz

Ostry start

Kiedy w roku ubiegłym prezesowi Zarządu Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych w Białymstoku — **ANDRZEJOWI PRZEGALIŃSKIEMU** zaproponowałem poruszenie problematyki spółdzielczej na łamach „GW”, ten odpowiedział: „Za wcześnie jeszcze. Jesteśmy dopiero na początku drogi”.

Tym razem nie dałem się wygrać. Mój tok rozumowania był następujący: na rozwój RSP przetrwać w regionie północno-wschodnim tak poważne środki, jak trzeba się przekonać, jak się wykorystają. W 1974 r. w województwach: białostockim, suwalskim i łomżyńskim istniało dwadzieścia kilkanaście spółdzielni; dzisiaj jest ich około 50. Szczególnie szybki rozwój przepadła na ostatnie lata w województwie łomżyńskim — w rejonie monieckim).

Lipski, wiceprezes WZ RSP. Zanim je kupiliśmy, a kosztowało nie mało — bo 350 tys. zł — mieliśmy gotową koncepcję jego wykorzystania. Wiedziałem przy tym, że robotę rozkręci **Grzegorz Dziński**, obecny kierownik produkcji.

Poprzedni gospodarz, ob. Wójcik, zdał gospodarstwo za rentę. Hodował kilka wółców, tuczników, a siedem hektarów leżało odłogiem. Gospodarka była zaniedbana, starych nie dawał rady.

Gospodarstwo przejęto w maju. Prowadzący je obecnie — **Jerzy Tarasiewicz** wraz z żoną pobrał już trzy pensje, a każda blisko 10 tys. złotych. Wiedzą jednak Tarasiewiczowie, że to co forsę biorą, w chlewni tuczy się 200 sztuk trzody, na pastwisku hasa 16 okazalych byczków. Kondycja zwierząt jest tak dobra, że można nawet podejrzewać, iż żywione są wyłącznie paszami treściwymi, a zatem koszty produkcji będą wysokie. Wątpliwości nasze rozwiewa **Barbara Bieńkiewicz** — główna księgowa RSP.

W Boguszewie nakłady na produkcję są podobne, jak tutaj. Tam osiągnęliśmy 800 zł zysku na sztuce, tu — nie będzie mniej.

W Czarnym Stoku ostro zabrano się do roboty. Ziemia leżąca uprzednio odłogiem, jest rekultywowana. Wkrótce będzie obsłana zbożem. Ponadto uprawia się jeszcze kartofle i wysokowydajne zielonki. Pasze własne w połączeniu z serwatką, dowożoną ze spółdzielni mleczarskiej, to solidna baza paszowa.

Spółdzielnia w Jasionówce nie składa się rzecz jasna z tego jednego — choć dużego — gospodarstwa. Okoliczni rolnicy, widząc jej sukcesy a także korzystne warunki z racji przystąpienia do RSP, ochoczo zasilają jej szeregi. Istnieje zaledwie 6 miesięcy, a skład jej powiększył się z 5 do 11 gospodarzy. Niektórzy przekazali część swojej ziemi; zaś inni są członkami, zachowując własne gospodarstwa. Wspólny jest park maszynowy i niektóre budynki inwentarskie.

Spółdzielcy z Jasionówki rozwijają produkcję na bazie posiadanych budynków inwentarskich. Ekonomicznie jest to bardzo korzystnie. Trudno jednak na dłuższą metę nie inwestować, skoro u członków spółdzielni znajduje się 120 macior, a warchlaków nie ma gdzie odchowywać.

A przy tym poszła fama po gminie, że można u nas dobrze zarobić — mówi przewodniczący zarządu, rolnik — **Stanisław Paśko**. I pcha się tu rolnicy, zwłaszcza starsi, zdający ziemię za rentę.

Miechronnie przebiegające procesy społeczno-produkcyjne nie ominęły zatem Jasionówki. W przyszłym roku majątek spółdzielni zwiększy się trzykrotnie (ziemia i maszyny), przybędzie kilkunastu dalszych członków, wzniesione zostaną okazałe budynki inwentarskie. Już obecnie jeden z członków RSP — **Celestyn Piątkowski**, buduje chlewnię dla 30 macior. W przyszłym roku zakład budowlany z Ryboła, wspólnie z miejscową brzągą gospodarzy, postawi tuż obok o 2400 stanowiskach. Warto zwrócić uwagę, że w budownictwie inwentarskim spółdzielnie produkcyjne nie liczą tylko na przedsiębiorstwa budownictwa rolniczego, lecz stawiają na wykonawstwo własne. — Od swoich wszystkich wygęzekuję — uważa prezes Lipski.

Spodobała mi się ofensywna postawa spółdzielców z Jasionówki. Nie ma jednak różnicy bez kół. **Jerzy Tarasiewicz** z żoną oraz siedmiorgiem dzieci zajmują stary, drewniany domek. Zwiastuje w nim nie będzie w nim najprzejrzystej. Wytkam prezesowi, że jednak trochę o ludziach zapomnieli. Nie przystoi, jak na dobrych spółdzielców.

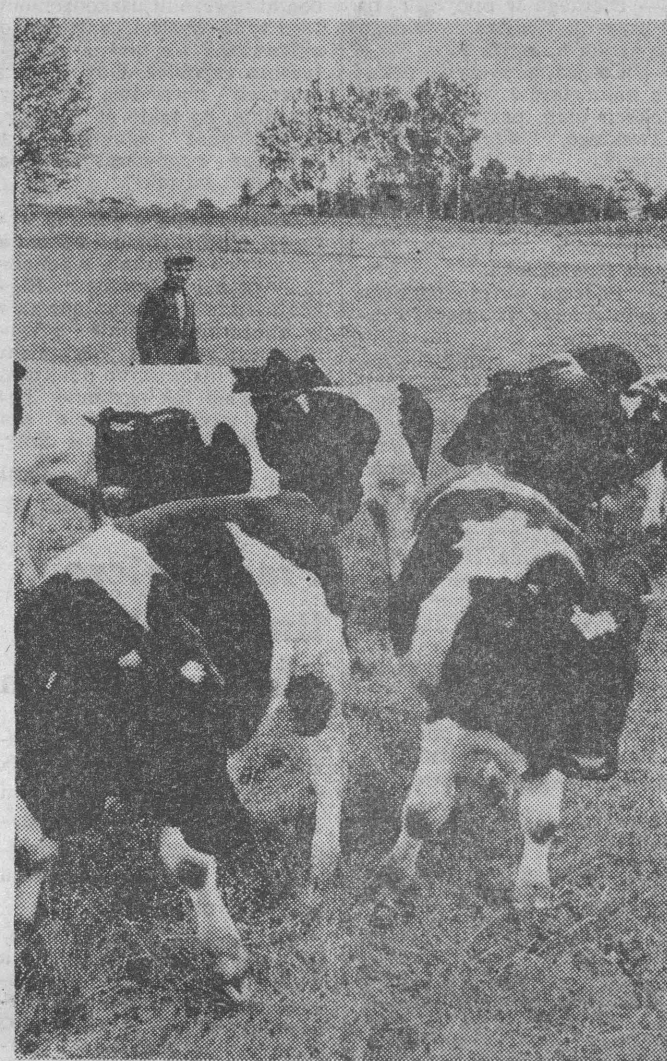
Szczerze mówiąc, ustalałem z Dzińskim, że do zimy dom zostanie ocieplony. W przyszłości postawimy nowoczesny dom. Nie dziwię się, że zaczął od produkcji, bo z tego go rozliczamy. Ale zdaje sobie sprawę, że bez stworzenia warunków socjalno-bytowych, niewiele wskoramy. Dlatego i dom będzie jak należy. Za miesiąc go ocieplimy...

HENRYK KIN

Jerzy Tarasiewicz wraz ze swoim dobytkiem.



Cała ziemia będzie rodzić, jeśli hasło przekujemy w czyn. NA ZDJĘCIU: przy rekultywacji gruntów w RSP Jasionówka — **Walenty Doleński** (na ciągniku) i **Zdzisław Kucielko**.



STACJE AGROMETEOROLOGICZNE W PGR

W sześciu kombinatach PGR woj. szczecińskiego — **Przybiornowie, Nowogardzie, Osinie, Węgorzynie, Gardnie** i **Witnicy** rozpoczęły pracę stacje agrometeorologiczne Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Praca tych placówek umożliwi podjęcie badań realizowanych przez naukowców z miejscowej akademii rolniczej, dotyczących bilansów wodnych, warunków klimatycznych i prognoz pogody dla poszczególnych rejonów województwa. Dzięki temu lepiej będzie można planować uprawy w kombinatach PGR i dostosowywać je do określonych warunków.

BADANIA JEZIOR

Naukowcy i studenci Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Słupsku prowadzą badania środowiska naturalnego jezior woj. słupskiego. Ze szczególnym zainteresowaniem obserwują pątko wodne. W ostatnich dwóch latach zbadali on florę i faunę ponad 100 jezior. Bogaty materiał dotyczy różnych gatunków żyjących w tym rejonie ptaków, ich rozmieszczenia, liczebności i efektywności lęgów. Badania obejmują także wpływ działalności człowieka na straty w florze i faunie żyjącej nad jeziorami.

CENTRUM KSZTAŁCENIA USTAWICZNEGO

W Częstochowie powstało centrum kształcenia ustawicznego. Dorosli mogą tu uzyskać wykształcenie na poziomie szkoły średniej, ogólnokształcącej lub zawodowej. Nauka odbywa się w systemie wieczorowym, eksternistycznym i zaocznym. Można tu uzyskać również specjalizację w dziedzinie rolnictwa. Centrum, które dysponuje filiami w większych ośrodkach miejsko-gminnych woj. częstochowskiego.

W trzech zdaniach

śkiego kształci obecnie ok. 1500 osób. W przyszłości każdego roku placówkę opuścić będzie około 500 absolwentów. **NOWOCZESNA TECHNIKA** We Wrocławiu rozstrzygnięty został wojewódzki konkurs na najbardziej przydatne dla produkcji wielkopromysłowej nowoczesne rozwiązania techniczno-technologiczne. Pierwsze miejsce przynależało — grupie pracowników Kujawskich Zakładów Farb we Wrocławiu — za opracowanie technologii wytwarzania i praktyczne wdrożenie do produkcji nowoczesnych emalii.

W surowcowym tyglu

Białostockie zaliczamy do regionów, które pozabawione są niemal całkowicie odpadów przemysłowych, przydatnych do wstępnego wykorzystania przy produkcji materiałów budowlanych. Tym większego znaczenia nabiera racjonalne korzystanie z lokalnych złóż surowców. Niestety, tylko część z nich eksploatowana jest planowo.

W dziesięciu skontrolowanych ostatnio pod tym względem gminach województwa białostockiego, stwierdzono po kilka „dzikich” miejsc wydobywania kruszywa. Niekiedy władze terenowe nie są w stanie udzielić nawet informacji, gdzie się one znajdują, nie mówiąc już o zasobach, a tym samym możliwościach zaspokojenia potrzeb miejscowych zakładów budowlanych.

W tym roku produkcję materiałów z lokalnych surowców prowadzi na terenie Białostockiego 19 przedsiębiorstw spółdzielczych, siedem podległych Wojewódzkiemu Zrzeszeniu Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, 192 zakłady rzemieślnicze i kilka innych. Brak dostatecznego rozeznania co do rozmieszczenia i wydajności lokalnych złóż surowcowych, stanowi — moim zdaniem — jedną z trzech głównych przyczyn, które powodują, że asortyment wytwarzanych na Białostockim materiałów budowlanych nie zawsze pokrywa najpilniejsze potrzeby. Skutkiem jest — przykładowo — taki, że klientowi oferuje się spory wybór pustaków, ale od mawia się dostaw cegieł.

Takie sytuacje mają swoje podłoże nie tylko w trudnej do ujęcia w ramy harmonogramu eksploatacji złóż. Być może jeszcze większe, negatywne znaczenie mają tu obowiązujące cenniki. Trudno dziwić się, że producenci kierując się rentownością wytwarzają takie wyroby, które przyniosą dobre rezultaty ekonomiczne.

Bazując na cennikach warto wykonywać płyty drogowe i inne ciężkie, niezbyt pracochłonne, ale dające „przerób”, głównie w zastosowaniu do ficytowego cementu. W grupie wszystkich produkowanych obecnie elementów budowlanych, te, do których niezbędny jest cement, stanowią aż 98 proc. Z dwójga złego (należą do niego przede wszystkim opóźnienia dostaw cementu lub w ogóle pogrzebane szanse na realizację planu (wybiera się zwykle to pierwsze).

Trzecia przyczyna powodująca na rynku brak niektórych poszukiwanych materiałów, to niedoinwestowanie małych zakładów (np. cegielni), których przestarzały, zdezelowany park maszynowy, nie jest w stanie sprostać dużym zamówieniom produkcyjnym. Tymczasem rachunek ekonomiczny bezboleśnie eliminuje te przedsiębiorstwa z grupy rentownych.

Opłaca się — w przypadku cegieł ceramicznych — wyłącznie produkcja rzędu miliona sztuk rocznie. Należy zadania podlegające za sobą, potrzebę dotowania przedsiębiorstwa. Kolo się zamyka ze względu na ograniczone możliwości przerobowe.

Władze białostockie podejmują działania w kierunku modyfikacji programów produkcji materiałów budowlanych z lokalnych surowców. Niektóre przedsiębiorstwa staną się za kilka miesięcy przedmiotem dyskusji na forum Egzekutywy KW PZPR (apo).

uczniowie mają kontakt z muzykaniem zespołowym. Istnieją tu kwintet akordeonowy, zespół smyczkowy, zespół fleatów prostych i stuosobowy chór dziecięcy. Są już sukcesy: dwa lata temu w czasie Święta Kultury Staropolskiej w Łomży zespoły akordeonowe — dziecięcy i młodzieżowy — zdobyły w konkursie dwa pierwsze miejsca.

W folderze wydanym z okazji 25-lecia szkoły znajduje się takie zdanie: „Czy może być przykładniejszy materiał pięknej pracy wychowawczej człowieka, jak praca pomnażająca społeczny wysiłek? Dzisiaj, obok wykładowców szkoły, społecznie działają absolwenci wyższych szkół muzycznych, byli uczniowie szkoły eklejcy. Byli uczeni wraz ze swym nauczycielem kształcą następnych działaczy społecznych w dziedzinie Wszechnicy Muzycznej”.

Najstarsza w województwie

aktualnym potrzebom. Trzeba pomyśleć o przyszłości, na razie odremontowany budynek przy ul. Słowackiego wystarczy, ale na jak długo? Dyrektor **Janina Sipowska**, związana z ekleją szkołą od jej pierwszych, trudnych dni, ma w tej chwili inne kłopoty. Jak wszędzie, tak i tutaj, przydałoby się jeszcze kilku nauczycieli. Można rozbudować klasy, powołać następne instrumenty, ale brakuje wykładowców. Zwiastuje, że oprócz szkoły, w tym samym budynku funkcjonuje ognisko i przedszkole muzyczne skupia-

jące w sumie 100 uczniów. Ten swoisty przedśrodek pozwala na wcześniejszą selekcję najzdolniejszych dzieci, które później — jeśli tylko będą chcieli — przejdą do szkoły I stopnia. Przygotowuje się ciekawy projekt — przemienienia placówki w dziesięciolatkę muzyczną, po której już tylko krok do studiów muzycznych. Oczywiście, uczniowie jednocześnie uczęszczaliby do normalnej szkoły, dającej prawo kontynuowania nauki na wszystkich innych kierunkach pozaartystycznych. Oprócz tradycyjnej działalności pedagogicznej w Państwowej Szkole Muzycznej

Z zagranicy



Najdłuższa magistrala Rygi — ulica Lenina.

Pocztówki z Rygi

Każdy, kto sawita do Rygi, stolicy Łotewskiej SRR, nawet podczas jesiennej szarugi, czy „nowych mrozów”, zachwyci się architekturą zabytkowego starego miasta. Założone przed przeszło 770 laty jako punkt oparcia dla niemieckiego podboju Inflant, miało bogatą przeszłość: okresy rządów Krzyżaków, Polski, Szwecji, Rosji. Tu, pod koniec XIX wieku powstało silne centrum ruchu robotniczego carskiej Rosji. Ryga dnia dzisiejszego to ważny ośrodek przemysłowy, handlowy, kulturalny, wielki port morski i węzeł komunikacyjny. Dziewięćdziesiąt krajów świata kupuje tu rzygskie produkty: elektronikę, silniki Diesla, mikrobusy, automatyczne stacje telefoniczne, sprzęt radiotechniczny i elektroniczny. Rygę łączą kontakty z wieloma miastami. Braterskie więzy już od połowy lat sześćdziesiątych łączą Rygę ze Szczecinem i Rostkiem.



Na granicy miasta kierowniczo wita herb.

Z własnej działki

Już po raz drugi łomżyński działkowicz zebrał plony ze swych ogródków. Bardzo dobrze udało się w tym roku kapusta, buraki i ogórki. Rok bieżący raz jeszcze potwierdził jak potrzebne były Łomżyńskim ogródkom.

W niedługim czasie, po wykupieniu przez Urząd Miejski dwudziestu hektarów gruntów tuż za rogatkami Łomży, ich użytkownicy przystąpił do wznoszenia altanek, domków niedzielnych wypoczynku. Na wszystkich niemal działkach, mimo trudności, z jakimi spotykali się użytkownicy, przez całe lato panował wzorowy porządek. Dotychczas nie doprowadzono wody do działek, nie ma również w najbliższym sąsiedztwie studni, skąd można czerpać wodę.

Utrudnioną jest także dojazd miejskimi autobusami. Od dwu lat Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego buduje ogość. W tej sytuacji wielu łomżyńskich rezygnuje z uprawy roślin.

Usługi krawieckie „na miarę”

Usług krawieckich nigdy nie było w nadmiarze. Najbardziej się o tym przekonał odwiedzając krawców, którzy mają zapelniony kalendarz zleceń na parę tygodni naprzód. Dlatego też tak ważna jest każda inicjatywa zakładów krawieckich, które oprócz produkcji rynkowej, rozwijają usługi dla bezpośredniego klienta.

Spółdzielnia Pracy „Białostocka” prowadzi usługi w 14 punktach, w tym osiem do usług dziewiarskich. Wartość usług na rok bieżący wyniosła ok. 15 mln zł.

Nowa forma są zespoły nakładów, organizowane przez władze w większych miastach woj. białostockiego. Jakich zespołów jest już sześć.

„Białostocka” czyni starania o dalszy rozwój usług dla ludności w Hajnowce, Białowieży i Drohiczynie.

185 uczniów zaczęło biec rok nauki. W kilkunastu klasach instrumentów prowadzonych przez 12 nauczycieli rozpoczynają, kontynuują i kończą naukę muzyki. A zaczęło się tak skromnie. Przed trzydziestu laty trzeba było chodzić po domach, namawiać, objaśniać rolę nauzenia artystycznego w kształtowaniu kultury narodowej. Czerokrotny wzrost liczby uczniów określa skalę potrzeb. 15 lat lekcyjnych ulokowanych w dwóch miejscach, to minimum zdolne sprostać

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-
ejuszk. 101. tel. 22-41.

Produkcja na rynek usługi dla ludności

Oddział Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy w Grajewie zadania gospodarcze za siedem miesięcy br. wykonał z dużą nadwyżką. Wartość produkcji rynkowej i usług wyniosła 21,4 mln zł czyli o 12,6 proc. więcej niż planowano. Na rynek dostarczono już m. in. 2.300 poszukiwanych kredensów stołowych. Wzrost produkcji jest zasługą ofiarnej pracy stołarzy, wśród których wyróżniają się: Mieczysław Kulikowski, Stanisław Gadowski, Wincenty Mikulski, Tomasz Rutkowski i Maria Waszkiewicz.

Pomyślnie przebiega również świadczenie usług m. in. w zakładach stolarskich, malarskich, mechaniki pojazdowej, krawiectwa, fotograficznych, rymarskich, instalatorstwa elektrycznego, przewijania silników, szklarni, fryzjerskich, zegarmistrzowskich, szewskich, radiotelewizyjnym i wulkanizacyjnym oraz pralni. Wartość wykonanych usług dla ludności w ciągu siedmiu miesięcy br. wyniosła prawie 6,3 mln zł, co stanowi 131 proc. planu.

Miejsca pamięci narodowej pod opieką

W Ciechanowie odbyło się drugie posiedzenie powołanej w sierpniu br. Rady Dyrektorów. Omówiono sprawy odnowienia i uporządkowania miejsc pamięci narodowej. Poszczególne zakłady pracy i instytucje zobowiązały się do tego, co zostało przewidziane w planie. Nad estetyką wszystkich tych miejsc.

Kłopoty z zakupami

Mieszkańcy dzielnicy „Północ II” w Elku mają kłopoty z dokonaniem zakupów, szczególnie w godzinach rannych. Istniejący jeden sklep spożywczy obsługuje nie tylko duże osiedle, ale także liczne grono uczniów trzech zespołów szkół. Zadaniu temu nie jest w stanie sprostać niewielki trzyosobowy personel. Nie ma też żadnych zastępstw w czasie urlopow lub chorób. W sklepie tworzą się długie kolejki, a klienci muszą trać wiele czasu zanim dotrą do lady. (JW)

Śladem krytyki

URZĄD MIEJSKO-GMINNY w GRAJEWIE (woj. łomżyński) odpowiada na naszą krytyczną notatkę w sprawie braku porządku i estetyki w woj. BIAŁYMSTOKU, poinformował, iż przeprowadzono odpowiednie rozmowy z rolnikami. Miejsce zakładu pracy i instytucji zobowiązano do natychmiastowego zaprowadzenia ładu i porządku na swych posesjach. W celu nadzoru nad realizacją założeń pracowników Urzędu Miejsko-Gminnego i przedstawicieli Komisariatu MO będą raz w tygodniu na odwiedzanie wsi Białasze.

W związku z krytyczną notatką „ECH, TA DROGA” dotyczącą odniedlenia PISZ — KAWICA — RUCIANE, która ukazała się 5 września br. już w dniu następnym i września br. Wydział Komunikacji MO w SUWAŁKACH skierował do dyrektora REJONU DROG PUBLICZNYCH w Piszce o dokonanie remontu nawierzchni. Miejsmy nadzieję, że pisy drogowe nie będą z tym długo zwlekały. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego w BIAŁYMSTOKU.

Vytautas Bubnys w sierpniu

Trumaczyta
z rosyjskiego
ELŻBIETA WASSOŃGOWA

Ojciec przywiózł te kołyskę z targu jeszcze z dnia Mindaugasa. Pierworodny... Starszy brat... Vacys słabo go pamięta. Mindaugas rzadko pokazywał się w domu. Uczył się, i ojciec się cieszył, że choć z jednego zrobi wielkiego człowieka. Tymczasem Mindaugas zniknął jak kamień w wodzie. Gułpi. Widać przyszedł do czegoś, kupował się z leśnymi, nie zastanowił się, czym to pachnie. A przecież mógł spokojnie siedzieć, przeciekać, zobać, jak się to wszystko ułoży. Dobrze chociaż, że przepaść wiedzi, nikt palcem nie

wskaże: to bandyta. Ale zapaskudziły Vacysowi ankiety! Brat-bandyta. Steponas by się tym nie wzruszył... To człowiek który myśli tylko o pracy, z nim sprawa nie byłaby łatwa, ale z Vacysiem... Kołyska usypiała do snu także Vacysa, młodszego brata. Jednakże tylko w bajkach trzeci brat jest gułpiem. Hm! Starszy brat złożył swoją głupią głowę w ziemi, średni wybrał los wioźce. A mogli przecież urządzić się jak ludzie... Myślicie, że Vacysowi było lekko? Za darmo nikt mu nawet robaczywego jabłka nie dał. Wszystkie zdobył własnymi rękami, własnym rozumem. Skończył szkołę średnią i zaczął pracować jako nauczyciel. Płaca mizerna, na karku dzieci — czysta rozpacza! Uczył się wieczorami, w trzy lata ukończył uczelnię ekonomiczną... Jazda ze szkoły, a bodaj ją! Hm, towarzyszy na kierowniczym stanowisku! Dom z pięterkiem, pod domem garaż. No cóż, jak się ma głowę na karku, to i w naszych czasach można żyć jak u Pana Boga za piecem. Steponas czemuś się wścieka, proletariatus struga. Zadróżdło, to jasne. Zre go zadróżdło. Vacys jest tego pewien. A przecież mógł także dom sobie postawić i samochód kupić... i żonę mieć, jak należało... Gułpio to wszystko wyszło! Siusnieć sobie powiedział, że każdy jest kowalem własnego losu, więc będziemy kuli brać, ty swój los, a ja swój. Przewrócił kołyskę do góry dnem i stuka nią o belkę. Nos ma pełen kurzu i długo kicha. Na dworze dekurkuje kraciastą koszulę, oturpiał ją i wyciera nią twarz. — Patrzcie no! — dziwi się matka. — Aleś znalazł! Ni to, ni sió. — A co, że? Cały worek wzieje. — Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...

— Sikałicie jako dzieci...